

„Obrońcy“ Kałuszyna i Lwowa

Na marginesie procesu Chaskielewicz Historyczny dokument na czasie

W czasie procesu Chaskielewicz wypłynęła na jaw sprawa wrogości zachowania się Żydów z miasta Kałuszyna w stosunku do wojska polskiego w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Obecnie cała prasa żydowska i wysługująca się Żydom, usiłuje Kałuszyn przedstawić, jako drobny, nie znaczący epizod i wyjątek, pod-

kreślając, że cała ludność żydowska wszędzie indziej zachowywała się ultra lojalnie i życzliwie w stosunku do wojsk polskich.

Tak jednak nie było. Żydzi łączyli się wszędzie z każdym wrogiem przeciwko Polsce. Nie tylko z bolszewikami, ale również i z Rusinami. Najlepszym dowodem historia obrony Lwowa.

Od 3 tygodni Lwów płał w krwi. Polacy byli zbyt słabi, żeby wypchnąć ostatecznie Rusinów z miasta. Wreszcie 20 listopada 1918 roku o 3-ej po południu przybyła do Lwowa dawno oczekiwana „Odsiecz Przemysła”. Wzmocnione wojska polskie rozpoczęły o godz. 12-ej w nocy operacje okrążające, walki trwały przez cały dzień 21 listopada, wreszcie w nocy Rusini uciekli w popłochu, wycofując się całkowicie ze Lwowa.

Ranek 22-go listopada 1918 roku, gdy ludność dowiedziała się, że przemoc wroga pierzchała w popłochu, niebawem entuzjazm ogarnął całe miasto. Rzucano się na szyję żołnierzom, całowano ludzi, konie i armaty. Ale nie w całym mieście spotykano wojsko w ten sposób. W dzielnicy żydowskiej spotykały ich zdradzieckie zasadki, tak że walki uliczne odbyły na nowo. I tak por. Sztark przez trzy godziny przebiegał się na plac Strzelecki, używając aż dwóch oddziałów do walki z Żydami. Por. Abraham i Sikorski przez 30 godzin walczyli z milicją żydowską zabarykadowaną w gmachu Skarbkowskim. Te fakty jawnej zdrady zmusiły Komendę miasta do wydania ostrzeżenia, skierowanego do ludności żydowskiej.

Padajemy pełny tekst rozkazu,

według książki M. Wieliczko „Polska w pierścieniu prób i ognia” (str. 89).

„Do ludności żydowskiej m. Lwowa. W ciągu trzech tygodni walki o Lwów znaczny odłam ludności żydowskiej nie tylko nie zachowywał neutralności w stosunku do wojska polskiego, ale niejednokrotnie z bronią w ręku stawiał opór, a także w zdradziecki sposób starał się zatrzymać zwycięski pochód naszych wojsk. Zostały ustalone wypadki strzelania z zasadki do naszych żołnierzy, zlewanie ich wrzucaniem ukropem, rzucanie na patrole siekierami i t. p. Komenda wojska polskiego wstrzymuje naturalny odruch ludności polskiej i wojska. Wszyscy obywatele bez różnicy wyznania zostali wzięci pod ochronę prawa. Zostało w tym względzie wydane rozporządzenie o sądach i karach dożalnych.

Nie mniej na ogół ludności żydowskiej ciąży poważny obowiązek powściągnięcia części swoich współwyznawców, która w dalszym ciągu nie przestaje działać tak, jakby chciała osiągnąć nieobliczalną katastrofę na ogół ludności żydowskiej.

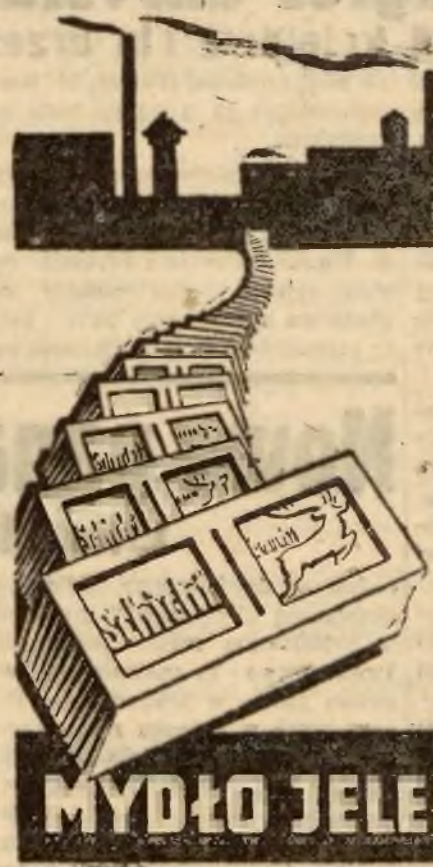
Komenda wojsk polskich liczy, że ludność żydowska m. Lwowa przede wszystkim we własnym interesie wstrzyma swoich współwyznawców od objawów nienawiści do rządów polskich, i że poprawnym i lojalnym zachowaniem się umożliwi władzom i reszcie ludności wprowadzenie i utrzymanie ładu opartego na prawie.

Lwów, 23 listopada 1918 roku.

KOMENDA MIASTA I OKRĘGU.
Wyżej cytowany przez nas dokument maluje dokładnie lojalność „znacznego odłamu ludności żydowskiej” i nie potrzebuje chyba żadnych komentarzy.

REKORD POLSKI

500 kawałków
6 minut 9



... 500 kawałków mydła co minutę produkują zakłady SCHICHT-LEVER w Warszawie. Tylko ogromne uznanie jakim się cieszy mydło Jeleń Schicht umożliwiło zdobycie tego rekordu, a na takie uznanie zasłużyć może tylko rzeczywiście dobre mydło.

MYDŁO JELEN SCHICHT

WYRÓB KRAJOWY

KOLCE BEZ ROZ

„NAIWNY REDAKTOR”
W piątkowych komunikatach Agencji Telegraficznej „Express”, w dziale komunikatów kryminalnych znalazła się wiadomość nr. 6067, zatytułowana „Naiwny kmiotek”. Wia-
domość ta brzmi:

„Do Warszawy przyjechał w dniu wczorajszym mieszkaniec Białegostoku Elize Leader.

Wystarczy. Zdaje się, że „nawny kmiotek” znalazł groźnego konkurenta, jeśli chodzi o naiwność, w osobie redaktora kroniki kryminalnej „ATE”. Bo jak można z żydźka z Białegostoku robić „nawnego kmiotka”.

ŻYDZI SIE MASKUJĄ

Żydzi wszelkimi sposobami starają się ukryć to, że firmy i zakłady są żydowskie, a więc zastania się wystawy, na dają się jakieś ogólne nie mówiące nazwy, najbardziej zaś rozpowszechnionym sposobem jest przyjmowanie polskiego personelu.

Dolychczas było to praktykowane prawie wyłącznie w sklepach. Obecnie jednak te sposoby przenosi się na wszelkie inne zakłady żydowskie. I tak w „Kurierze Warszawskim” czytamy następujące ogłoszenie:

„Lekarka - dentystka chrześcijanka do żydowskiego gabinetu poszukiwana” 402164

Ostrzegamy więc czytelników, by pilnie sprawdzali pochodzenie towarów i charakter firm. (Zast.).

OKAZJA

Premia dla czytelników „ABC”

HURTOWY skład ubrań męskich, damskich i materiałów ubraniowych. 1. Syta Marszałkowska 60 i piętro tel. 7.27.90, przynajmniej dla Czytelników ABC 1 garnitur, 1 płaszcz męski i damski za połowę ceny (50% zniżki) i 2 garnitury, 2 płaszcze i 2 kupony materiału męskiego z 25% zniżki.

Szkoły akademickie i PAL w Senacie

We czwartek 17 bm. o godz. 10 rano odbędzie się posiedzenie senackiej komisji oświatowej, poświęcone rozpatrzeniu noweli do ustawy o szkołach akademickich oraz ustawy o Polskiej Akademii Literatury. Pierwszej ustawy referentem jest sen. Miklaszewski, drugiej sen. Ehrenkreutz.

W RADOMIU

zaprenumerować „ABC” można u p. Henryka Lipińskiego ul. Lubelska 31. (B-ro Dzienników)

Nowa prowokacja rządu walenckiego Zapowiedź ataku kontrtorpedowców na niemieckie i włoskie łodzie podwodne

BERLIN, 12. 6. Radiostacja w Bilbao podaje o utworzeniu specjalnej floty kontrtorpedowców, której zadaniem ma być „oczyszczanie wód hiszpańskich z zagrożonych niemieckich i włoskich łodzi podwodnych, bez względu na to, czy są to łodzie niemieckie lub też włoskie”.

Komunikat ten jest uważany w kołach berlińskich za groźbę ataku ze strony rządu walenckiego. Sfery międzynarodowe berlińskie zaznaczają, że zaatakowanie niemieckich łodzi podwodnych może pociągnąć za sobą poważne następstwa.

INOWROCŁAW-ZDROJ

Główny sezon	od 16.VI.	całkowity pobyt
solanki	154 -	229 -
borowina	2-tyg.	3-tyg.
kwasowęglowa		289 -
źródło - pitne		4-tyg.
inhalatorium		
wodolecznictwo		

Bezpl. prospekty wysyła Zarząd. Informuje Orbis.

Żydzi polemizują z sądami polskimi Sukurs p. Bocheńskiego

(k.). Żydzi zachowują się coraz to bezczelniej. Nowym wyrazem tego jest odezwa stronnictwa żydowskich, skierowana przeciwko motywowi wyroku w sprawie Judki Chaskielewicz. Odezwa ta zawiera następujący ustęp:

W związku z przestępstwem jednostki padły z miejsca, którego ni-

gdy i w żadnej mierze nie należy wciągać w wir walk politycznych czy społecznych, słowa pomawiające bez żadnej ku temu podstawy odłam społeczeństwa żydowskiego i prasy o wrogi i nienawistny stosunek do państwa, do władz i do armii.

Z gorczyzą i najwyższym oburzeniem odrzucamy tę niesłychaną, na-

nieżem nie opartą insynuację, groźną w swych skutkach nie tylko dla ludności żydowskiej, ale dla tadu i porządku w państwie, na którą zareagować musi nie tylko trzy i pół miliona ludność żydowska w obronie swego honoru i swoich praw obywatelskich, ale w pierwszym rzędzie czynniki odpowiedzialne za spokój, bezpieczeństwo i praworządność.

Oto jest ton polemiki Żydów z sądami polskimi. Zapamiętajmy to sobie dobrze.

Ton „Buntu Młodych”

W sukurs Żydom przychodzi p. Bocheński w „Buncie Młodych”:

Mam wrażenie, że prasa nie zgadzająca się, delikatnie mówiąc, z pogromami, to jest prasa polska, która w swoim własnym pojęciu potępia je czy potępiać powinna, dziwnie słabo zareagowała na pogrom brzeski. Pomiędzy milczeniem prasą endecką, jak „Dziennik Narodowy” czy „ABC”, Niegodne stanowisko pierwsze, haniebne dowcipy drugiego, przeszły i wprawdzie wszystko co można było nawet z tej strony oczekiwać, ale ostatecznie istnienie u nas prasy wyrażającej tolerancję lub radość wobec barbarzyńskich pogromów, jest faktem, do którego mieliśmy czas się przyzwyczaić, choć na który nie możemy się nigdy zgodzić.

Czy na miejscu jest taki ton w piśmie, które chce zwalczać „folksfront” w stosunku do pisma, które również chce zwalczać „folksfront” i to w obronie Żydów.

Potępienie i obrona

Następnie p. Bocheński dodaje: Polowanie na popularność sprawi, że historycy naszych czasów będą miał przed sobą trudną do rozwiązania zagadkę: jednomyślny odruch potępienia Żydów, zamiast jednomyślnego odruchu potępiającego pogromy.

A więc potępienie Polaków, a obrona Żydów.

JAK NALEŻY SZUKAC numeru losu loteryjnego

Na jesień ubiegłego roku Dyrekcja Polskiego Monopoli Loteryjnego, aby na zapytania graczy, gdzie znajdują się poszukiwane przez nich numery losów odpowiadać w sposób bardziej szybki i sprawny, wprowadziła nowy system, a mianowicie: zapytanie gracza kieruje bezpośrednio do właściwego kolektora, z odpowiednim poleceniem zarezerwowania numeru i porozumienia się z nim.

System ten dał bardzo dobre rezultaty, ale jeżeli dodatkowo jego strony dla graczy mają działać w całej pełni, nieodzowne jest, aby ze swej strony gracz kierował zapytaniem w formie umożliwiającej szybką i sprawną odpowiedź, przede wszystkim, aby zapytanie dotyczyło istotnego numeru, na

który zamierza grać, a nie całej serii, z której dopiero później, któryś sobie wybierze.

Wobec tego, że zapytania o losy zbiegają się wszystkie na przestrzeni 3 — 4 tygodni i dotyczą wielkiej ich ilości, a ponadto nie wszyscy kolektorzy podnoszą losy w Dyrekcji wcześniej, w interesie graczy zamierzających grać na kilka numerów: leży, aby zapytania pisali w sposób umożliwiający Dyrekcji szybkie skierowanie ich do odpowiednich kolektorów. Jeżeli do odpowiednich kolektorów. Jeżeli więc zapytania nadsyłają w listach, skierowanych był na oddzielnej karcie, jeżeli piszą na karcie pocztowej, aby kartę tę można było rozdzielić i części przesyłać do kolektorów.



Więc nie odkładając kup los 1-ej klasy 39 Lot. Państw. Spiesz się z nabyciem losu, gdyż tak, jak w poprzednich loteriach, losów może zabraknąć w naszej szczęśliwej kolekturze.

A. WOLAŃSKA

Centrala: Warszawa, Nowy Świat 19.
Oddziały w Warszawie, Wilnie i Krakowie. Konto P.K.O. 7192.
Ciągnięcie rozpoczyna się 22 czerwca.
Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie.



STALIN I IWAN GROŹNY

To co się dzieje od pewnego czasu w Rosji przekracza wszelkie granice najbujniejszej nawet wyobraźni: dochodzą nas bowiem co pewien czas wiadomości, które początkowo uważa się za przesadzone i nieprawdziwe, w kilka dni później nadchodzą jednak ich urzędowe potwierdzenia.

Wynika z nich jedno: że cały aparat państwowy sowiecki, wszyscy komisarze, marszałkowie czere wonej armii i czołowi publicyści bolszewicy od szeregu lat nie innego nie robią, jak tylko przygotowują zbrodnicze knowania przeciwko własnemu państwu i własnej partii oraz informują państwa ościennie o sowieckich planach wojskowych.

Póki te nieprawdopodobne ko-

medie sądowe dotyczyły przedstawicieli administracji sowieckiej, można było ostatecznie zrozumieć bierność i posłuszne podporządkowywanie się terrorowi Stalina: najwyżsi nawet dostojnicy sowieccy i najbardziej zasłużeni komuniści byli bowiem bezbronni wobec „policji” G. P. U.

Teraz jednak przyszła kolej na czerwoną armię. Postawiono przed sądem i skazano w jednym dniu na śmierć 8 najwyższych dowódców wojskowych, stawiając im zarzuty uprawianego od lat szpiegowstwa. I jak dotychczas pozostało to bez reakcji jakiegokolwiek ze strony armii, ze strony innych generałów, na których niedługo nowa przyszedzie kolej.

Stanowi to chyba szczyt tchórzostwa, upodlenia i ostateczną kompromitację czerwonego ustroju, w którym jeden despotą wysyłać może na śmierć każdego, na którego przyszedzie ochota, chociażby nawet był najbardziej zasłużony dla reżimu. „Rządy ludowe” już dawno przemieniły się w Rosji w rządy krwawego tyra-
na, wobec którego ustępował nawet Iwan Groźny.

Liść morwy



przetwarza jedwabnik na najdelikatniejszą przedzę jedwabną. Szlachetne włókna morwy, zastosowane w zwijkach Morwitan, nadają im wyborny smak i subtelny aromat

WYŁĄCZNE PRAWO STOSOWANIA WŁOKIEN MORWOWYCH DO WYROBU ZWIJEK PAPIEROSOWYCH ZASTRZ. U. PAT. Nr. 5034.